

Dlaczego mnie nie chciałaś mamó – Nieznany

Dlaczego mnie nie chciałaś mamó,
Mych oczu jak niebo i włosów jak słońce!
Dlaczego nie chciałaś tatusiu,
Mych dłoni i nóżek biegnących po łące?
Kto cię teraz przytuli,
Uśmiechem słońce rozpali,
Bochen chleba przyniesie,
Przed kim dziś się użalisz?
Bochen chleba przyniesie,
Przed kim dziś się użalisz?
Kto ramię słabe podtrzyma,
I siwe włosy wygładzi,
A kiedy przyjdzie godzina,
Księdza ci przyprowadzi?
A kiedy przyjdzie godzina,
Księdza ci przyprowadzi?
Dlaczego mnie nie chciałaś mamó,
Mych oczu jak niebo i włosów jak słońce!
Dlaczego nie chciałaś tatusiu,
Mych dłoni i nóżek biegnących po łące?
Kto ci kwiaty przyniesie,
I powie kocham, dziękuję,
Serce do serca przycisnie,
I usta twe ucałuje?
Serce do serca przycisnie,
I usta twe ucałuje?
Przed grobem kto się pochyli,
I powie – mamó, mój tato,
I pacierz zmówi ze łzami,
Bóg niech ci będzie zapłatą
I pacierz zmówi ze łzami,
Bóg niech ci będzie zapłatą
Dlaczego mnie nie chciałaś mamó,
Mych oczu jak niebo i włosów jak słońce!
Dlaczego nie chciałaś tatusiu,
Mych dłoni i nóżek biegnących po łące?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych